

WOJCIECH MATERSKI

POWSTANIE NARODOWOWYZWOLEŃCZE 1924 R. W GRUZJI

Oslabienie Rosji wywołane dwiema rewolucjami 1917 r., a następnie wojną wewnętrzną, umożliwiło odrodzenie się niepodległych państw narodowych na Zakaukaziu. w ich gronie znalazła się Gruzja, której tradycje państwowości sięgały początków średniowiecza. Jednak państwowości tej nie udało się utrzymać — tak z uwagi na ogromną dysproporcję sił słabych republik Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu w stosunku do Armii Czerwonej i wojsk kemalistowskiej Turcji, jak i zupełną obojętność wobec ich upadku mocarstw zwycięskiej w I wojnie światowej Ententy. Jako ostatnia, w marcu 1921 r., upadła zaatakowana z trzech stron przez wojska bolszewickie i tureckie Republika Gruzińska¹. Jej legalne władze znalazły się na emigracji — początkowo w Konstantynopolu, a następnie w Paryżu. Kraj poddany został bezwzględnej okupacji.

Upadek Republiki nie był równoznaczny z zaprzestaniem oporu przeciwko sowieckim okupantom. Resztki regularnych oddziałów zbrojnych wycofały się w góry, tworząc tam bazy partyzanckie. Jesienią 1921 r., a następnie wiosną 1922 i 1923 r. z baz tych próbowano poderwać ludność do walki przeciwko administracji sowieckiej i stacjonującym na terenie republiki jednostkom okupującej ją Wydzielonej Armii Kaukaskiej². Te izolowane wystąpienia miały miejsce głównie na terenie Swanetii i Pszawo—Chewsuretii³.

Spontaniczne akcje nie utrzymujących ze sobą regularnych kontaktów centrów powstańczych nie mogły przynieść sukcesu. Znajdujący się na emigracji rząd Republiki Gruzińskiej (występujący pod nazwą Centrum lub Biuro Zagraniczne) zainspirował utworzenie w podziemiu grup konspiracyjnych z zadaniem organizacji, a następnie koordynowania walki o władzę. Na czele podziemnej konspiracji, utworzonego pod koniec 1922 r. tzw. Centrum Wojskowego stanął związany z Narodowo—Demokratyczną Partią Gruzji były pułkownik Gwardii Ludowej Kaichosro Czolokaszwili, zwany Kakucą⁴. Była ona od początku bezwzględnie zwalczana przez gruzińską CzeKę (*Czriezwyczajnaja komissija po bor'bie s kontrrewolucy-*

¹ Szerzej zob.: W. Materski, *Georgia rediviva. Republika Gruzińska w stosunkach międzynarodowych 1918–1921*, Warszawa 1994.

² Po zdławieniu Republiki Gruzińskiej stanowiąca trzon wojsk agresora 11 armia RKKA — którą sam Sergo Ordzonikidze charakteryzował jako „zbieraninę kryminalistów i bandytów” — pozostała na Zakaukaziu jako gwarant jego pomyślnej sowietyzacji. Przybrała nazwę Wydzielonej Armii Kaukaskiej (*Otdielnaja Kawkazskaja armija*), co miało osłabić negatywny rezonans tej decyzji wśród ludności. Por.: Powstanie w Gruzji, „Biuletyn Informacyjny Wydziału Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych” nr 8, I X 1924, s. 104.

³ *Gruzja. Terytorium i ludność, historia, literatura i sztuki piękne, sytuacja polityczna*, tłum. z franc. M. Cotadze, Warszawa 1939, s. 117.

⁴ Po upadku Republiki Gruzińskiej początkowo podjął on służbę w Armii Czerwonej, obejmując stanowisko zastępcy szefa sztabu garnizonu w Telawi. Wkrótce jednak po konflikcie z przełożonym zbiegł.

jej i sabotażom), przekształconą w lipcu 1926 r. w gruzińskie GPU (*Głównoje polityczeskoje uprawlenieje*)⁵.

Obok powyższego „pionu wojskowego” kształtowało się też centrum polityczne. Jego zaplecze w ciągu roku władzy bolszewików uległo — w stosunku do okresu niepodległej republiki — znacznemu osłabieniu. Działające półlegalnie „wszystkie siły patriotyczne, partie i ruchy”⁶ — socjaliści–rewolucjoniści (eserowcy), mienszewicy, narodowi demokraci, niezależni socjaldemokraci (tzw. schiwistamiści) i socjaliści–federaliści — zawarły w sierpniu 1922 r. tzw. porozumienie parytetowe o utworzeniu wspólnego frontu sprzeciwu przeciwko bolszewickiej okupacji kraju. Negocjowano je prawie rok, co świadczyło o głębokości podziałów tak historycznych (ocena okresu 1918–1921), jak i co do formuły przyszłej odrodzonej państwowości. Komitet początkowo nie miał na celu przygotowywania walki zbrojnej, lecz był organem „informacji wzajemnej i filią biura zagranicznego [rządu na wychodźstwie — WM] w Gruzji, powołanym w pierwszym rządzie po to, by poinformować o sobie”⁷. Rząd na uchodźstwie przyjmował zapewne — podobnie jak jego francuscy gospodarze — iż „sowiecki eksperyment” lada chwila załamie się, chociażby z uwagi na swą zupełną irracjonalność ekonomiczną. Wówczas centrum zagraniczne i przedstawicielstwo krajowe wystąpią do mocarstw zachodnich przypominając, że uznały one *de iure* niepodległość Gruzji⁸ i domagając się obrony tej niepodległości przed zagrożeniem ze strony odradzającej się Rosji. Uznano, iż Gruzja jako członek pierwotny (*initial member*) Ligi Narodów musi automatycznie otrzymać taką pomoc. Liczono, że w momencie wybuchu powstania na dużą skalę zafunkcjonuje obowiązująca wciąż uchwała Zgromadzenia Ligi z 22 września 1922 r., nakazująca członkom organizacji obserwowanie sytuacji w Gruzji i w odpowiednim momencie pospieszenie jej z pomocą celem przywrócenia — w ramach działań przewidzianych przez prawo międzynarodowe — normalności⁹.

Scenariusz powyższy okazał się wkrótce nierealny. Władza bolszewicka nie tylko nie upadła, ale wydatnie wzmocniła się, czego wymowną oznaką było zaproszenie Rosji Sowieckiej na międzynarodową konferencję gospodarczą do Genui (kwiecień 1922 r.), a szczególnie zjednoczenie sowieckich republik w grudniu 1922 r.

W tym stanie rzeczy Żordania wystąpił do centrum krajowego z listem (tzw. drugi list Kostrowa) zalecającym podjęcie przygotowań do powstania zbrojnego. w związku z nim doszło do przyjęcia przez pięć partii wspólnego programu, precyzującego etapy drogi odrodzenia demokratycznego państwa. Były nimi: skoordynowana walka o niepodległość; powołanie po jej osiągnięciu Konstytuanty, która opierając się na rządzie na emigracji oraz wyłonionym w kraju centrum decyzyjnym, pokieruje przyszłością państwa; wyłonienie przez Konstytuantę rządu koalicyjnego, w którym żadna partia nie może objąć więcej niż trzecią część stanowisk; wyłonienie komisji parytetowej dla krytycznej analizy pracy rządu obalonej przez bolszewików Republiki Gruzjińskiej; wyłonienie także na zasadach parytetu Ko-

⁵ W Rosji Sowieckiej CzeKa już w lutym 1922 r. przekształcona została w GPU, a to z kolei w początkach 1923 r. w OGPU (*Ob'jednionnoje gławnoje polityczeskoje uprawlenieje*).

⁶ Z listu prezydenta Noe Żordanii, zalecającego utworzenie krajowego centrum politycznego — według: G. N. Biezirgani, „Zagowor” *gruzińskich mienszewików*, „Kientawr” nr 2, 1994, s. 76.

⁷ Z zeznania K. Andronikaszwili, przechowywanego w byłym Archiwum KGB Gruzji — za: j.w., s. 77.

⁸ Co miało miejsce 27 stycznia 1921 r. Dwa dni później Republikę Gruzjińską uznała *de iure* Polska, a po niej kolejno: Austria (17 II), Rumunia (18 II) i Luksemburg (23 II). Dalszym uznaniem przeszkodził atak Armii Czerwonej na Gruzję, a wkrótce potem jej upadek.

⁹ „L'Assemblée de la Société des Nations, ayant considéré la situation de la Géorgie, invité le Conseil à suivre avec attention les événements dans cette partie du monde de manière à saisir les occasions qui pourraient se présenter d'aider par des moyens pacifiques et conformes aux règles du droit international au retour de ce pays à une situation normale” — cyt. według: J. Kawtaradze, *Gruzja w zarysie historycznym*, z przedmową M. Handelsmana, Warszawa 1929, s. 190.

mitetu Niepodległości (*Daumokideblobis Komiteti*) Gruzji, z zadaniem pokierowania przygotowaniem do powstania ogólnonarodowego i wyłonienia jego dowództwa¹⁰.

Punkt dotyczący składu rządu koalicyjnego stanowił wyraźne ustępstwo mienszewików, którzy w okresie trzylecia funkcjonowania niezawisłej Republiki Gruzjińskiej zdecydowanie dominowali w parlamencie i rządzie¹¹. Zgoda ta pośrednio świadczyła o uznaniu zasadności krytyki — szczególnie ze strony narodowych demokratów¹² — co do sposobu sprawowania przez nich władzy w latach 1918–1921 oraz poprowadzenia wojny z Rosją Sowiecką.

Aresztowania dezorganizujące Centrum Wojskowe wkrótce dotknęły także partie polityczne. W więzieniu znalazła się większość członków Komitetu Centralnego partii narodowych demokratów, cały skład tbiliskiego komitetu partii mienszewickiej, wielu aktywistów innych partii porozumienia parytetowego; wpadły wszystkie cztery nielegalne drukarnie. Wiosną 1923 r. CzeKa aresztowała jednego z przywódców Centrum gen. Warłama Culukidze, a niedługo potem dwudziestu kolejnych jego członków, m.in. generałów Konstantina Abchazego i Aleksandra (Kotę) Andronikaszwilego¹³ oraz Chimszjewa. Wkrótce prawie cały skład przywódczy Centrum został ujęty i nocą z 19 na 20 maja 1923 r. bez sądu rozstrzelany na terenie tzw. więzienia wewnętrznego CzeKi w Tbilisi¹⁴.

W celu przezwyciężenia wywołanego licznymi aresztowaniami kryzysu w krajowym podziemiu, a także pokierowania pracą wkrótce utworzonego Komitetu Niepodległości, prawdopodobnie latem 1923 r. przybył nielegalnie z zagranicy były minister rolnictwa Republiki Gruzjińskiej, czołowy działacz partii mienszewików, Noe Chomeriki¹⁵. Jego przybycie było zapewne też związane z potrzebą przeorganizowania pracy Centrum Wojskowego po serii aresztowań jego aktywistów i zapobieżenia dalszym aresztom. Jest prawdopodobne, iż przybycie Chomerikiego miało zarazem na celu opóźnienie spodziewanego wiosną 1924 r. spontanicznego zejścia partyzantów z gór, skoordynowanie ich wystąpienia z początkiem sesji Ligi Narodów, do porządku obrad której rząd gruziński na wychodźstwie zamierzał wnieść sprawę okupacji kraju przez bolszewików¹⁶.

Nie udało się ukryć przed władzami sowieckimi faktu powstania Komitetu Niepodległości. Wkrótce CzeKa wpadła na trop jego działań i w listopadzie 1923 r. zdołała aresztować część przywódców¹⁷. Przejęto przy nich list wspomnianego wyżej „Kostrowa”, czyli prezydenta i szefa rządu na uchodźstwie Noe Żordanii, w którym m.in. znalazły się wytyczne dla Komitetu dotyczące charakteru przyszłego powstania. Według Żordanii miałoby ono szanse jedynie wówczas, gdyby objęło całe Zakaukazie z Dagestanem włącznie. Bolszewicy będą mogli mu przeciwstawić dalece mniejszą siłę, niż dysponował w XIX wieku carat, któremu pokonanie powstańców Szamila zajęło aż trzydzieści lat. Jeśli więc przeciwko so-

¹⁰ D. L. Golinkow, *Kruszenije antisowietskogo podpola w SSSR*, kn. 2, izd. 3, Moskwa 1980, s. 198.

¹¹ W przeprowadzonych w lutym 1919 r. wyborach parlamentarnych mienszewicy uzyskali 109 na 130 miejsc w parlamencie, a więc aż 84% — G. I. Uratadze, *Obrazowanie i konsolidacja Gruzjskiej Demokratycznej Republiki*, München 1956, s. 87–89.

¹² Ugrupowania najbardziej krytycznego wobec rządów Republiki Gruzjińskiej. Por.: *National-Democratic Party of Georgia*, Tbilisi 1992, s. 3.

¹³ Któremu prawdopodobnie udało się uciec z więzienia, bowiem latem 1924 r. występuje on jako przewodniczący Komitetu Niepodległości.

¹⁴ Por.: Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zesp. Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ) t. 6676, k. 103–106 (101–106), memorandum rządu gruzińskiego na emigracji do rządów państw członków Ligi Narodów z protestem przeciwko okrucieństwu popełnianym przez bolszewickie władze okupacyjne w Gruzji; J. Kawtaradze, op. cit., s. 175.

¹⁵ W. Woytinsky, *La Démocratie Géorgienne*, Paris 1921, s. 196. Komitet Niepodległości występuje w literaturze także pod nazwą „Komitetu Parytetowego”.

¹⁶ Por.: *Powstanie w Gruzji*, s. 104.

¹⁷ A wśród nich kierującego Komitetem Noego Chomerikiego (już w październiku) oraz jego najbliższych współpracowników Benię Czchikwiszwilego i W. Nodiję.

wietyzacji wystąpi jeszcze większa społeczność, nie tylko szanse takiego zrywu wzrosną, ale zarazem musi on wywołać reakcję w świecie. „Tylko w takim wypadku Europa zwróci na nas rzeczywiście uwagę i okaże pomoc” — przekonywał Żordania¹⁸.

W 1924 r. antybolszewicki ruch sprzeciwu wszedł ze stosunkowo dobrze rozwiniętymi strukturami „dołowymi”, głównie w postaci ukrytych w górach bądź rozproszonych na „zimowe leże” oddziałów partyzanckich. Natomiast zupełnie zdezorganizowane przez aresztowania, rozstrzelania i uwięzienie zostało jego ewentualne zaplecze polityczne, niezbędne w wypadku akcji zbrojnej o charakterze ogólnonarodowym. Działające w podziemiu lub półjawnie partie bliskie były rozpadu. Nawet najliczniejsza od lat partia mienszewicka spadła liczebnie do stanu z początków swej działalności¹⁹. W wypadku spontanicznego powstania utworzenie krajowego ośrodka politycznego mogło przysporzyć ogromnych problemów. Tymczasem parcie oddolne w tym kierunku było coraz większe, co unaočniła seria lokalnych konfliktów wiosną 1924 r.

6 sierpnia 1924 r. w ręce gruzińskiego CzeKa wpadł były student Uniwersytetu Moskiewskiego, a następnie szef Sztabu Głównego Gwardii Ludowej Waliko Dżugeli²⁰. Został delegowany do kraju przez rząd na uchodźstwie w celu objęcia przywództwa powstania, którego termin wybuchu wyznaczono na 15 sierpnia 1924 r. Nie jest jasne, czy Dżugeli załamał się podczas śledztwa; w każdym razie prasa sowieckiej Gruzji ogłosiła list, który jakoby napisał w więzieniu do przywódców Komitetu Niepodległości. Ostrzegał ich przed „straszynym wpływem powietrza CzeKi”, stanowiącym „drugą stronę” ewentualnej decyzji o wybuchu powstania²¹. Publikacja niewątpliwie wywołała konsternację, wpłynęła na decyzję Komitetu wstrzymania sygnału do walki. Mimo utraty momentu zaskoczenia, presja oddolna, powszechne wrzenie w kraju, praktycznie przesądziły jednak o wybuchu powstania — niezależnie od wahań Komitetu.

Inna kwestia, że nie ma dowodów, by władze bolszewickie podjęły jakąś poważniejszą próbę zapobieżenia wystąpieniu. Dominująca w tym okresie w gruzińskiej CzeKa grupa skupiona wokół jej przewodniczącego Je. A. Kwantalaniego i jego zastępcy Ławrentija Berii — mająca poparcie ludowego komisarza ds. narodowości RSFRR Józefa Stalina i szefa Zakaukaskiego Krajowego Komitetu WKP(b) Sergo Ordżonikidzego — nie była zainteresowana pacyfikacją sytuacji; wprost przeciwnie — wybuch powstania mógł dostarczyć jej pretekstu do rozpętania masowego terroru²².

W tym momencie funkcje decyzyjne w zdziesiątkowanym aresztami Komitecie Niepodległości pełnili Gogito Pagawa i Cinamdzgwarow. Według przeprowadzonego przez nich bilansu powstanie mogło liczyć na 700 bojowników w Gurii, 300 w Batumi (ale nieuzbrojonych), 600 w Swanetii, kilkuset w Megrelii, ponad 700 w stołecznym Tbilisi — w sumie około 2,5 tysiąca. Tymczasem według oceny Komitetu siły sowieckie liczyły od 10 do 11

¹⁸ Należy, wzywał Żordania, „nawiązać kontakty z antysowieckim podziemiem w Armenii, Azerbejdżanie, Dagestanie Republice Górskiej, szukać łączności z gruzińskimi jednostkami Armii Czerwonej” — G. N. Biezirgani, op. cit., s. 77–78.

¹⁹ W początkach 1923 r. partia liczyła około 17 tys. członków, a pod koniec roku już tylko około 2 tysiące — A. G. Atanieszwilli, *Protiw burżuaznoj falsyfikacyi istorii Sowietsoj Gruzii*, Tbilisi 1983, s. 112.

²⁰ Gwardia Ludowa (Obywatelska) odgrywała w Republice Gruzjińskiej ogromną rolę. Liczyła ponad 20 tys. ludzi pod bronią, przewyższając liczebnie armię regularną. Sam Dżugeli był osobą kontrowersyjną, określaną przez postronnego obserwatora jako „człowiek próżny i popędliwy” — C. E. Bechhofer (–Roberts), *In Denikin's Russia and the Caucasus, 1919–1920. Being the record of a journey to South Russia, the Crimea, Armenia, Georgia, and Baku in 1919 and 1920*, London etc. 1921, s. 58–59; J. Kawtaradze, op. cit., s. 176.

²¹ Według innej, bardzo prawdopodobnej wersji Dżugeli sam zwrócił się do funkcjonariuszy CzeKi proponując, że występuje apel do przywódców powstania, aby poinformować ich, iż nie ma ono sensu, bo władze bolszewickie zdemaskowały jego plan. Chciał podobno w ten sposób zapobiec rozlewowi krwi na wielką skalę — por.: A. Knight, *Beria. Prawa ręka Stalina*, tłum. z ang., Warszawa 1996, s. 38.

²² Por.: A. Knight, op. cit., s. 35–38.

tysięcy ludzi pod bronią. Część z nich służyła w tzw. gruzińskich oddziałach Armii Czerwonej i cała nadzieja była w tym, że mogą one przejść na stronę powstańców lub co najmniej nie podjąć działań przeciwko nim²³.

Asumptem do akcji ogólnonarodowej stało się „przyspieszone o jedną dobę” wystąpienie 28 sierpnia o świcie grupy powstańców księcia Grigola Ceretelego, która uderzyła na miejscowość Cziatura²⁴. W tym opanowanym po krótkich walkach centrum przemysłu wydobywczego utworzono Tymczasowy Rząd Gruzji. Poparło go kilka zajętych przez powstańców powiatów Gruzji zachodniej — najefektywniej ozurgetski i senaski²⁵. Z gór Kachetii zeszyły oddziały Czolokaszwilego. W sile 600 tzw. czarnych jeźdźców uderzyły w kierunku na Tbilisi, dochodząc do Manglis, kurortu oddalonego o 50 km od stolicy republiki. Na sąsiadujących terenach, z centrum w Mcchecie zaprowadziły kontrolę oddziały dowodzone przez Dawida Oniaszwilego. Tereny powiatów gorijskiego i achałtałaskiego opanowali powstańcy Loszkaraszwilego, a znaczne tereny Gruzji środkowej powstańcze oddziały Manckawy i Głontiego.

Komitet Niepodległości stanął w tym momencie przed dylematem, który wysoki oficer gruzińskiego GPU Andriej Sztiepa ujął następująco: „rozbudować czołokajewską [od Kakucy Czolokaszwilego — WM] awanturę do rozmiarów ogólnogruzińskiego powstania albo mając w perspektywie klęskę ukrócić wszelkie bandyckie próby”²⁶. Na to „ukrócenie” Komitet nie miał ani środków, ani autorytetu. Mimo to początkowo zdecydował się prawdopodobnie wystąpić przeciwko powstaniu.

Sprawa jest niejasna. Dotąd w historiografii sowieckiej, ale też gruzińskiej publicystyce emigracyjnej obowiązywała wersja o Komitecie Niepodległości jako organie przywódczym powstania 1924 r. — pośrednio, poprzez Centrum Wojskowe. Tymczasem w archiwum byłej gruzińskiej KGB odnalezione zostały i częściowo ogłoszone drukiem materiały śledztwa prowadzonego przeciwko działaczom Komitetu w latach 1924–1925²⁷. Świadczą one, iż Komitet pozorował działania, dążąc do jak najszybszego wygaszenia powstania. Obawiano się jego radykalizmu, jak i tego, że samotna pozbawiona szans na sukces walka doprowadzi do zagłady narodu. Przecież „Kostrow” wyraźnie ostrzegał przed wystąpieniem samych jedynie Gruzinów i domagał się skoordynowania akcji w skali całego regionu, z Dagestanem włącznie. Zwracał uwagę na potrzebę wsparcia międzynarodowego dla akcji powstańczej, a lato 1924 r. nie rokowało w tym aspekcie większych szans²⁸. Władze gruzińskie na emigracji, w ramach organizowania międzynarodowego frontu poparcia dla powsta-

²³ Do tzw. gruzińskich oddziałów Armii Czerwonej zaliczyć można w momencie wybuchu powstania 1924 r. dowodzoną przez P. Aganiaszwilego zbiorczą dywizję piechoty oraz kilka pomniejszych jednostek: brygadę kawalerii pogranicza, dywizjon artylerii, pułk inżynieryjny, dywizjon samolotów i trzy pociągi pancerne — W. K. Mekwabiszwili, *Istoria gruzińskich czastiej Krasnoj Armii (1921–1938 gg.)*, Tbilisi 1967, s. 12–15. Była to siła, której zachowanie rzeczywiście mogło zaważyć na przebiegu pierwszej fazy powstania. Jak pokazał późniejszy przebieg walk, formacje te zawiodły nadzieje rodaków, a w okresie fali popowstaniowych represji w bezwzględności w niczym nie ustępowały innym oddziałom czerwonarmijnym — por.: M. B. Traskunow, *Kawkazskaja krasnoznamionnaja*, Tbilisi 1961.

²⁴ J. Kawtaradze, op. cit., s. 176.

²⁵ Por.: *Oczerki istorii Kommunistycznej Partii Gruzii*, cz. II: *W bor'bie za postrojenije i razwitije socyjalistycznego obszczestwa 1921–1970*, Tbilisi 1983, s. 58–60.

²⁶ Według: G. N. Bezirgani, op. cit., s. 79.

²⁷ Tamże, s. 74–81.

²⁸ Świat pogodził się z faktem objęcia władzy w Rosji przez bolszewików i właśnie w 1924 r. na skalę wręcz masową zaczęto nawiązywać z nimi stosunki dyplomatyczne. 1 lutego uznał *de iure* ZSRR rząd Wielkiej Brytanii, 7 lutego Włoch, w lutym i marcu Norwegia, Grecja, Austria i Szwecja, w maju Chiny, w czerwcu Dania, w lipcu rząd francuski powiadomił Moskwę, iż rozważa sprawę nawiązania pełnych stosunków dyplomatycznych. Zaczął się okres charakteryzowany w sowieckiej historiografii jako *wyscig uznań*. w momencie wybuchu powstania gruzińskiego z liczących się państw jedynie Stany Zjednoczone pozostały na pozycjach zdecydowanie antysowieckich. Kontekst międzynarodowy powstania był więc zdecydowanie niekorzystny.

nia w Gruzji, zwrócić się także o nie do przywódców rosyjskich partii socjaldemokratycznych na emigracji — co było precedensem. Apelowano do nich o przychylność dla gruzińskiego zrywu narodowowyzwoleńczego, tłumacząc, iż „walka narodu gruzińskiego o oswobodzenie skierowana jest nie przeciwko narodowi rosyjskiemu, a przeciwko tyranicznej władzy sowieków [...] Sprawa nasza jest sprawą wspólną”²⁹. Apel ten nie uzyskał jednak żadnego odzewu.

W złożonym w trakcie prowadzonego przez gruzińskie GPU śledztwa zeznaniu Karcywadzego, we fragmencie, w którym streszczał swoje wystąpienie na ostatnim posiedzeniu Komitetu Niepodległości, czytamy: „W rezultacie tego wybuchu może nastąpić zagłada narodu gruzińskiego, a prócz tego, wszystko to dokonuje się w takiej sytuacji międzynarodowej, że nawet nie będą o nas mówić za granicą. Prosiłem obecnych, by wykorzystali swój autorytet dla uspokojenia umysłów. W ostatecznym rachunku godzono się ze mną i postanowiono ruch czołokajewski rozpatrywać jako awanturę”³⁰.

Trudno powiedzieć, czy zapis powyższy, jak i w ogóle wszystkie KGB-owskie akta śledztwa przeciwko Komitetowi są wiarygodne. Wiadomo, iż ostatecznie propaganda sowiecka obciążyla go odpowiedzialnością za przygotowanie i wybuch powstania³¹. Być może jednak przygotowywano inny scenariusz, szukano w gruzińskiej opozycji antybolszewickiej linii podziału w celu jego sztucznego zwielokrotnienia. Metody zwalczania przez CzeKę (GPU, OGPU) opozycji antysowieckiej obejmowały przecież prowokację jako rutynowy instrument (*vide* słynna akcja „Trust”). Sprawa wymaga więc dalszych uściśleń. W aktualnym stanie dostępności źródeł nie można jednoznacznie ocenić roli, jaką w największym zrywie antysowieckim narodu gruzińskiego — powstaniu 1924 r. — odegrał Komitet Niepodległości.

Mimo braku zaskoczenia, przez pierwsze trzy dni powstanie rozszerzało się, obejmując znaczne tereny kraju. W niektórych miejscowościach powstańcy ograniczyli się do rozpadzenia bolszewickich ośrodków władzy (*sielsowietów* i *gorsowietów*) i wprowadzenia komendantur powstańczych; w innych wprowadzano tymczasową administrację cywilną, dokonywano renacjonalizacji zagrabionej własności (m.in. Senaki, Abasza). Powstańcy objęli kontrolą — po zwycięskich walkach — powiaty saberinski, szarapanski, zugdidski i duszetski. Szczególnie szybko rozszerzało się powstanie na wschód od stolicy, sięgając nawet na zamieszkałe przez muzułmanów tereny Dagestanu, w kierunku Derbentu³².

Dokonane przez CzeKę w przeddzień wybuchu walk aresztowania poważnie skomplikowały natomiast sytuację w Batumi, typowanym wcześniej na jedno z centrów powstańczych³³. Ze zmiennym szczęściem walczyły oddziały powstańcze w Ozurgeti, Kutaisi i Senaku.

Jednak kolosalna przewaga sił bolszewickich spowodowała, iż w krótkim czasie udało się skutecznie zdeorganizować próby utworzenia jednego centrum powstańczego, z jednolitym systemem dowodzenia. Zlokalizowanych zostało kilka oddzielonych od siebie ognisk oporu, z których największym była silnie obwarowana Cziatura. Ogniska te, nie mogąc przeciwstawić się liczebności atakujących i ich przewadze w uzbrojeniu, kolejno były niszczone. Broniły się skutecznie tylko trudno dostępne osiedla górskie, niechętnie atakowane przez nie radzące sobie w takim terenie jednostki Armii Czerwonej.

²⁹ AAN, MSZ, t. 6676, k. 236, konfidencaonalny raport Poselstwa RP w Paryżu dla MSZ RP nt. sytuacji w Gruzji.

³⁰ Według: G. N. Bezirgani, op. cit., s. 79.

³¹ Por. np.: „Prawda” 28 IX 1924; *Oczerki istorii KPG*, cz. II, s. 59–60.

³² *Powstanie w Gruzji*, s. 104.

³³ Aresztowano tam m.in. cały miejscowy Komitet Niepodległości z jego przewodniczącym, członkiem KC partii mien-szewików Michą Sabaszwilim na czele oraz dowódcę miejscowego centrum partyzanckiego Solomona Karaleszwiliego.

Działania Armii Czerwonej ułatwiła niechętna powstańcom, czasami otwarcie wroga postawa Abchazów, Adżarów i Osetyńców, a sporadycznie także zbałamuciona demagogiczną propagandą ludność wiejska³⁴.

31 sierpnia rozplakatowano oświadczenie Kolegium gruzińskiej CzeKi o rozstrzeliwaniu bez sądu przywódców powstania „nieprzejednanych wrogów władzy robotniczo-chłopskiej”³⁵. W ślad za nim Prezydium Ogólnogruzińskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad wydało odpowiedni dekret, na podstawie którego — już w pierwszym dniu jego obowiązywania — rozstrzelano czterdziestu czterech uczestników i sympatyków powstania, w tym siedemnastu księży i ziemian oraz osiemnastu tzw. czarnych jeźdźców z oddziału Kakucy Czolokaszwilego³⁶. 3 i 4 września aresztowani zostali przewodniczący Komitetu Niepodległości Kote Andronikaszwili, sekretarz Komitetu, a zarazem członek Komitetu Centralnego partii narodowych demokratów Jason Dżawachiszwili (ujęty w klasztorze w Mchetach), a także członek Komitetu z ramienia socjalistów–rewolucjonistów Ż. Dżinorja oraz członek KC partii narodowych demokratów Micha Iszchueli. Następnego dnia sowiecka prasa republiki — wzorem poprzednich podobnych posunięć propagandowych — zamieściła ich jakoby wypowiedzi w trakcie śledztwa. Wskazywały one na zewnętrzną inspirację i źródła finansowania powstania³⁷, a także miały wywołać wrażenie, iż dobiegło ono końca, że jego klęska stała się faktem³⁸.

Według nie zweryfikowanej relacji, przywódcy komitetu zawarli „honorową” umowę z wiceszefem gruzińskiej CzeKi Berią. W zamian za oświadczenie, że powstanie dobiegło końca i dalszy opór nie ma sensu uzyskali obietnicę, iż wstrzymane zostaną aresztowania i masowe egzekucje. Dlatego tylko zdecydowali się podpisać podsunięte im przez Berię dokumenty, w tym także deklarację nazywającą powstanie „awanturą wywołaną przez klasy posiadające”³⁹. Oczywiście mimo uzyskania kompromitujących członków Komitetu dokumentów, gruzińska CzeKa i wspierająca ją Armia Czerwona nie zaprzestały krwawego terroru.

Z powstańcami i sprzyjającą im ludnością cywilną bolszewicy postępowali z przerażającą bezwzględnością. Atakując pozycje powstańcze posługiwali się tzw. żywymi tarczami z kobiet i dzieci, niejednokrotnie rodzinami atakowanych⁴⁰. Oddziały pacyfikacyjne mordowały rodziny wszystkich podejrzanych o sprzyjanie powstaniu, nierzadko całe wsie. Ofiary chowano w masowych grobach, do których nie wolno było nawet zbliżyć się członkom rodzin. Nie oszczędzano też duchownych — m.in. ich ofiarą padł zamordowany w Kutaisi metropolita autokefalicznego Kościoła Gruzjiński Nazari⁴¹.

Zgodnie z oficjalnymi danymi sowieckimi, z całą pewnością znacznie zaniżonymi, na przełomie sierpnia i września regularne jednostki sowieckie rozstrzelały co najmniej 12 578

³⁴ Mało wiarygodnie piszący o przebiegu powstania Golinkow odnotowuje probolszewickie wystąpienia chłopskie w powiatach talawskim, signachskim i senakskim — op. cit., s. 200.

³⁵ „Zaria wostoka” 31 VIII 1924. Zob. też: D. de Souramy, *Sirdar de la Géorgie Insurgée. Tiflis contre Moscou*, Bruxelles [1939], s. 8.

³⁶ „Zaria wostoka” 2 IX 1924. Zob. też: *Gruzja. Terytorium i ludność*, s. 117.

³⁷ „Benija Cchikwiszwili przywiózł nam [z Francji — WM] konkretne informacje, które przekazał przez Jasona Dżawachiszwili i członkowie rządu francuskiego w rozmowie z Ceretelim obiecali nam pomoc (...) Biuro Zagraniczne komunikowało: jeśli Francja pomaga Rumunii i Polsce, pomoże ona także nam” — z wypowiedzi Ischueli, „Zaria wostoka” 6 IX 1924. Cchikiszwili był w okresie niepodległej republiki prezydentem (merem) Tbilisi i członkiem Konstytuanty.

³⁸ „Nasze nadzieje zawiodły, a w rezultacie ponieśliśmy klęskę. Masowe zorganizowane wystąpienie, którego oczekiwaliśmy, nie nastąpiło, szerokie masy nie podtrzymały nas” — tamże.

³⁹ A. Knight, op. cit., s. 39.

⁴⁰ *National Republic of Georgia. Hearings before the Committee on Foreign Affairs House of Representatives*, Washington 1926, s. 51.

⁴¹ Tamże.

osób, nie licząc powstańców i cywilów zabitych w trakcie działań wojennych⁴². Natomiast według gruzińskiego dyplomaty Dawida Mdiwaniego — *nota bene* kuzyna wybitnego działacza Komunistycznej Partii (bolszewików) Gruzji Polikarpa („Budu”) Mdiwaniego — bolszewicy zamordowali w trakcie tłumienia powstania co najmniej 20 tysięcy osób⁴³. Szalały sądy doraźne; republikański prokurator Michaił Pankratow zyskał ponure miano „kata Gruzji”⁴⁴. Charakterystyczne, iż nawet zdeklarowany zwolennik koegzystencji z sowiecką Rosją David Lloyd George w wywiadzie dla prasy nowojorskiej na temat sytuacji w Gruzji po stłumieniu powstania stwierdził w porywie „czarnego” humoru, iż Republika jest czerwona nie tylko w sensie ustrojowym, ale też na skutek rozlanej przez bolszewików krwi⁴⁵.

Atmosferę klęski pogłębiła fala malarii tropikalnej, która z nie notowaną dotąd siłą ogarnęła Gruzję — przede wszystkim zachodnią — we wrześniu 1924 r.⁴⁶

Z przywódczego aktywu Centrum Wojskowego i Komitetu Niepodległości ocalało zaledwie kilka osób, a wśród nich Kakuca Czolokaszwili i Aleksander Sulchaniszwili. Wraz z kilkoma towarzyszami walki zdołali oni przejść granicę⁴⁷.

Sprzeczne informacje o przebiegu powstania napływały do Europy. Rozwój sytuacji w Gruzji wywoływał zainteresowanie przede wszystkim w Genewie, gdzie pod koniec pierwszej dekady września rozpoczynała się piąta sesja Zgromadzenia Ligi Narodów. Jak wspomniano, prawdopodobnie to właśnie w związku z nią miał zostać skoordynowany moment wybuchu walk. Z przesłanej 6 września przez delegację polską na sesję depeszy wynikało, iż powstanie dogorywa, a dwudziestu czterech z jego przywódców zostało rozstrzelanych⁴⁸. Natomiast tydzień później gazety paryskie poinformowały, iż w Gruzji toczą się walki na wielką skalę, a na stronę powstańców przeszły cztery pułki sowieckie⁴⁹.

Piąte Zgromadzenie Ligi Narodów rzeczywiście już na pierwszych swych sesjach zajęło się sprawą powstania, wniesioną na porządek obrad przez rząd gruziński na wychodźstwie⁵⁰. Pod naciskiem bliskich gruzińskim mienszewikom socjaldemokratycznym rządów Francji i Wielkiej Brytanii 11 września uchwalono rezolucję protestującą przeciwko bolszewickiej okupacji Gruzji, z poparciem dla akcji powstańczej⁵¹. Miała ona jednak co najwyżej znaczenie moralne i w najmniejszym stopniu nie mogła wpłynąć na sytuację w krwawo pacyfikowanej Gruzji. Należy przyznać rację ambasadorowi RP w Paryżu Alfredowi Chłapowskiemu, w którego opinii „rezolucja w tej sprawie Ligi Narodów nie może mieć żadnego praktycznego znaczenia. Wprawdzie daje ona Gruzinom pewną satysfakcję moralną, ale jednocześnie świadczy o bezsilności i braku autorytetu Ligi Narodów wobec rządu sowieckiego”⁵².

⁴² Por. w tej sprawie wystąpienie deputowanego Pierre Renaudela na sesji parlamentu francuskiego (29 stycznia 1925 r.) — P. Renaudel, *Sur l'Insurrection géorgienne*, we wstępie do: D. de Souramy, op. cit., s. VI–VII.

⁴³ W tym czasie zatopili w barkach na Morzu Kaspijskim — por.: Wywiad dla prasy amerykańskiej z 13 listopada 1924 r., *National Republic of Georgia. Hearings before the Committee*, s. 52. Liczby te wydały się politykom państw zachodnich przesadzone i w bieżących wystąpieniach posługiwali się oni, podobnie jak prasa zachodnia, szacunkami proweniencji amerykańskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Konstantynopolu, oszycującymi między 3 a 4 tysiącami ofiar. Por.: „The New York Evening Sun” 1 i 1925; „The New York Times” 31 III 1925.

⁴⁴ AAN, MSZ, t. 6676, k. 212; Powstanie w Gruzji, s. 104. Na temat licznych protestów przeciwko krwawemu terrorowi w Gruzji, m.in. Ligi Praw Człowieka, zob.: AAN, MSZ, t. 6676, k. 317.

⁴⁵ „The New York American” 13 XII 1924 („Today [...] it is a red province in more senses than one”).

⁴⁶ „Zaria wostoka” numery z drugiej połowy IX 1924 r.

⁴⁷ Dalsze losy Kakucy Czolokaszwilego były dotąd mało znane. Ostatnio udało się ustalić, iż w 1926 r. przebywał jakiś czas na terenie Polski, w Bydgoszczy — por.: M. Bujnowska, *Major Jerzy Mamaladze*, „Pro Georgia. Prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich” nr V, 1996, s. 78.

⁴⁸ AAN, MSZ, t. 6676, k. 223.

⁴⁹ Tamże, k. 230, ambasador A. Chłapowski do centrali.

⁵⁰ J. Kawtaradze, op. cit., s. 177.

⁵¹ Tamże, k. 288, *pro memoria* „Gruzja”.

⁵² Tamże, k. 236, konfidencajnalny raport nt. sytuacji w Gruzji.

Rezolucję V Zgromadzenia oprotestował komisarz ludowy spraw zagranicznych ZSRR Georgij Cziczerin. W opublikowanym 21 września wywiadzie dla centralnej prasy sowieckiej oświadczył m.in.: „Czysto agitacyjne wystąpienie tzw. Ligi Narodów i czysto teatralne tzw. powstanie w Gruzji są częściami jednego i tego samego planu. Beznadziejny wybuch w Gruzji, całkowicie sztuczny, zamówiony został przez tych, którzy następnie wykorzystali go do kampanii agitacyjnej przeciwko Republice Sowieckiej [...] rezolucja Ligi Narodów nt. Gruzji jest aktem wrogim, wymierzonym przeciw rzeczywistej Gruzji i przeciw Związkowi Sowieckiemu, jest prowokacją”⁵³.

Pod rezolucją protestującą przeciwko krwawemu tłumieniu powstania gruzińskiego podpisała się także delegacja RP na piątą sesję Zgromadzenia Ligi. Wywołało to ostry protest Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR, przekazany 22 września *chargé d'affaires* polskiemu w Moskwie Kazimierzowi Wyszynskiemu. Podpis polski uznano za „akt najbardziej oczywistego i jednoznacznego mieszania się w sprawy wewnętrzne ZSRR”⁵⁴. Zasadność zachowania sowieckiego potwierdziła wewnętrzna ekspertyza MSZ RP, w której referent Władysław de Bondy m.in. stwierdzał: „Otwartej polityki popierania demokratycznego rządu republiki gruzińskiej prowadzić nie możemy, gdyż jest ona niezgodna z Traktatem Ryskim”⁵⁵.

Przeciwko krwawemu tłumieniu narodowowyzwoleńczego powstania w Gruzji zaprotestowała w specjalnej uchwale zebrana 20 września na nadzwyczajnej sesji Warszawska Rada Miejska⁵⁶. Również to wystąpienie spotkało się z natychmiastową reakcją strony sowieckiej. 22 września ustny protest złożył w tej kwestii w MSZ RP sowiecki *połpred* w Warszawie Leonid Oboleński. Odpowiadając mu dyrektor Departamentu Politycznego Kajetan Dierżykraj–Morawski otwarcie stwierdził: „sympatie społeczeństwa są niewątpliwie po stronie Gruzji, która walczy o niepodległość podobnie jak my w niedalekiej przeszłości. Jeżeli w uchwale Rady Miejskiej są momenty, które możnaby traktować jako wtrącanie się do spraw wewnętrznych ZSRR, to rząd się z tymi momentami nie solidaryzuje”⁵⁷. Oboleński oświadczenie powyższe uznał za zadawalające i do sprawy więcej nie wracał.

Spontaniczne głosy w obronie Gruzji rozlegały się w Sejmie RP na posiedzeniach we wrześniu i w październiku 1924 r., ale nie przybrały one formy oficjalnego wystąpienia⁵⁸.

Na przełomie września i października 1924 r. rozeszła się wiadomość o wysyłce do Gruzji, na pomoc powstańcom oficerów Wojska Polskiego⁵⁹. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP musiało ją oficjalnie dementować, m.in. w sojuszniczej Rumunii, zaniepokojonej możliwością wciągnięcia w konflikt — na tle niewyjaśnionej do końca kwestii zakresu obowiązywania *casus foederis* — z federacją sowiecką⁶⁰.

Na użytek wewnątrzsowiecki wydarzenia w Gruzji tłumaczono jako konieczność dokończenia rewolucji październikowej, a więc w kategoriach nie narodowych, lecz czysto klasowych. Przewodniczący Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad Grigorij Pietrowski, broniąc potrzeby stosowania w republice „krańcowego terroru”, tłumaczył:

⁵³ *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. VII, Moskwa 1963, dok. 223, s. 466–467; „Izwestija” 21 IX 1924.

⁵⁴ Tamże, dok. 224, s. 468. Też: „Izwestija” 26 IX 1924. Szczególnie niedogodny dla polskiej dyplomacji był też kontekst tego protestu, skonfrontowanie go z polskim protestem przeciwko mieszaniu się Sowietów w sprawę Galicji Wschodniej, uznaną przez MSZ RP za kwestię charakteru czysto wewnętrznego.

⁵⁵ AAN, MSZ, t. 6676, k. 291, *aide mémoire* w sprawie gruzińskiej.

⁵⁶ „Kurier Poranny” 21 IX 1924.

⁵⁷ Tamże, t. 6744, telegram szyfrowy Morawskiego do Polmission w Moskwie.

⁵⁸ Por. np.: *Sejm RP. Sprawozdania stenograficzne*, posiedzenie 30 X 1924, szp. 14–15.

⁵⁹ „Kurier Poranny” 3 X 1924.

⁶⁰ AAN, MSZ, t. 6676, k. 256–257. Nt. niejasności, czy Rumunię obowiązuje *casus foederis* w wypadku konfliktu polsko-sowieckiego por.: „Polska Zbrojna” nr 96, 6 IV 1924; nr 108, 18 IV 1924.

czył na łamach „Kommunista”: „W Gruzji, jak i na całym zresztą Kaukazie rewolucji październikowej nie było. Okazało się jednak, że praw historii pominąć nie można. Jak rewolucja francuska zmuszona była rozbić w drzazgi cały porządek monarchiczny i dać nowych ludzi, tak zmuszona jest czynić każda rewolucja. W Gruzji wszyscy handlujący, właściciele folwarczków i nawet więksi właściciele ziemscy pozostali nietknięci, a w armii ostali się dawni oficerowie. I oto teraz mamy rezultaty naszej humanitarnej polityki”⁶¹.

Mimo podobnych tłumaczeń, skala dokonanej w Gruzji rzezi była tak ogromna, że w Moskwie zdecydowano się powołać specjalną komisję do zbadania, czy sięgnięcie w republice do masowego terroru było usprawiedliwione. Prawdopodobnie był to gest mający uspokoić wyżej wspomniany ogromny rezonans w światowej opinii publicznej. Powołana w październiku 1924 r. komisja pod przewodnictwem Sergo Ordzonikidzego w bardzo krótkim czasie opracowała odpowiedni raport, wskazujący na potrzebę oczyszczenia republikańskiej CzeKi z „nieodpowiedzialnych elementów”, które w akcji tłumienia powstania przekroczyły dopuszczalną skalę represji. Na tym sprawa praktycznie została zakończona⁶².

W odróżnieniu od wielu innych wstrząsów, które przeżyła federacja bolszewicka w pierwszych latach swego funkcjonowania (np. bunt kronsztadzki czy antonowszczyzna) powstanie 1924 r. w Gruzji miało charakter jednoznacznie narodowyzwolenczy. Aż do rozpadu państwa sowieckiego w początkach lat 90. takiej skali zrywów na jego obszarze już nie odnotowujemy. Natomiast na terenie Gruzji do 1929 r. — cyklicznie, wiosną i latem — miały miejsce lokalne bunty antybolszewickie, które nadal mimo ogromnie utrudnionej łączności próbowało kontrolować Biuro Zagraniczne⁶³. Były to jednak akcje na nieporównanie mniejszą skalę niż powstanie 1924 roku.

Powstanie spotkało się z dużym odzewem światowej opinii publicznej, poruszonej okrucieństwem bolszewików w trakcie jego tłumienia i skalą represji zastosowanych przez nich w okresie reakcji popowstaniowej. Początkowo przeciwko jego krwawej pacyfikacji protestowała przede wszystkim socjaldemokracja zachodnioeuropejska, jako że utożsamiane ono było — na równi ze zniewolonym narodem gruzińskim — z partią mienszewicką. Z czasem jego wspomnienie stało się dla większości demokratycznych środowisk zachodniej cywilizacji wyrzutem, piętnem grzechu zaniechania. Przez wiele następnych lat wydarzenia z nim związane były — głównie we Francji i Stanach Zjednoczonych — ważnymi argumentami przeciwko tendencjom do równoprawnego traktowania federacji sowieckiej, oceniania jej według standardów demokratycznego świata⁶⁴.

Doświadczenia gruzińskiego powstania 1924 r. wpłynęły w istotny sposób na polityczną emigrację kaukaską i zakaukaską. Uzmysłowiły raz jeszcze, iż tylko wspólna skoordynowana akcja może dać pomyślne rezultaty w konfrontacji z potęgą sowieckiego aparatu przy-

⁶¹ G. Pietrowskij, *Tekuszczyj moment*, „Kommunist” 20 IX 1924. Co interesujące, na temat powstania w Gruzji i popowstaniowej fali okrutnego terroru prawdopodobnie w ogóle nie wypowiedział się publicznie Stalin — por.: *Soczinienija*, t. 6: 1924, Moskwa 1947, *passim*.

⁶² A. Knight, *op. cit.*, s. 40. Ani szef republikańskiej CzeKa Kwantalani, ani jego zastępca Beria nie ponieśli żadnych konsekwencji.

⁶³ M.in. w czerwcu 1927 r. GPU zatrzymało w strefie granicy z Turcją emisariusza Biura Zagranicznego (KC mienszewików?) Iwana Karcywadze, przy którym znaleziono dyrektywy Żordanii i Ramiszwiliego w sprawie przygotowań do kolejnego powstania — D. I. Golinkow, *op. cit.*, s. 203 (informacja nie zweryfikowana). Latem 1927 r. w Charkowie odbywał się proces innego emisariusza Biura Zagranicznego Andżaparidze, przezuconego do ZSRR przez Polskę — I. Werschler, *Z dziejów obozu belwiderskiego. Tadeusz Holówko — życie i działalność*, Warszawa 1984, s. 240.

⁶⁴ Por.: *Documents Relatifs à la Question de la Géorgienne Devant la Société des Nations*, Paris 1925; *National Republic of Georgia. Hierings before the Committee, passim*; D. de Souramy, *Sirdar de la Géorgie Insurgée. Tiflis contre Moscou*, Bruxelles [1939].

musu. Już wkrótce po upadku powstania, 11 listopada 1924 r. doszło do powołania Komitetu Niepodległości Kaukazu. Utworzyły go emigracyjne centra polityczne Gruzinów, Azerów i Górali Północnego Kaukazu⁶⁵. Celem porozumienia miało być wspólne wystąpienie przeciwko okupacji sowieckiej, a po jego sukcesie — powołanie konfederacji państw regionu. Organem prasowym Komitetu stał się miesięcznik „Prométhée”.

Komitet odgrywał istotną rolę w międzynarodowym ruchu prometejskim, szczególnie żywo rozwijającym się po 1926 r.⁶⁶. Mimo starań ośrodków emigracyjnych i izolowanych prób podniesienia buntu w kraju (ostatnia, jak wspomniano, w 1929 r.), do powtórzenia zrywu powstańczego na podobną skalę, jak w 1924 r., już w Gruzji nie doszło.

Przygotowania do niej były jednak cały czas prowadzone. Przy wsparciu państw odnoszących się ze zrozumieniem do gruzińskich aspiracji niepodległościowych — początkowo Grecji i Francji, następnie przede wszystkim II Rzeczypospolitej — kształcono i to w szerokim zakresie kadry oficerskie dla potrzeb przyszłej narodowowyzwoleńczej akcji zbrojnej⁶⁷. Nie dane im było wystąpić w tym charakterze, ale wielu wyszkolonych na emigracji gruzińskich oficerów walczyło w obronie Polski we wrześniu 1939 r., brało udział w ruchu oporu, zginęło w Katyniu i innych sowieckich miejscach kaźni⁶⁸.

Wybicie się Gruzji, jak i innych państw regionu na niepodległość w początkach lat 90. miało inną niż insurekcyjną genezę, w którą nie wchodzi legenda i doświadczenia zrywu z 1924 r. Wynikło przede wszystkim z uwarunkowań zewnętrznych, z załamania się niewożącego Gruzję przez siedemdziesiąt lat sowieckiego molocho.

⁶⁵ Na bazie poprzednio działającej tzw. Rady Czterech, w której pracach brali udział także Ormianie. Komitet rozpoczął rozmowy o współpracy z polityczną emigracją ukraińską. Szerzej: Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, E II/w, t. 3, [według:] S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971, s. 158.

Związek Zjednoczonych Górali Północnego Kaukazu — państwo działające w latach 1918–1919 na terenie Dagestanu, Czeczenii, Inguszetii i Północnej Osetii, obalone przez ofensywę Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina. Po upadku państwowości jego rząd kontynuował działalność na emigracji, początkowo w Tbilisi, a następnie w Paryżu.

⁶⁶ Por.: A. Grzywacz, G. Mazur, *Ruch prometejski w Polsce*, „Zeszyty Historyczne” z. 110, Paryż 1994 (memoriał S. Siedleckiego); Wł. Bączkowski, *Prometeim na tle epoki. Wybrane fragmenty historii ruchu*, tamże, t. XVII, Nowy Jork–Londyn 1984; A. Sanders, *Kaukasien. Nordkaukasien, Aserbeitschan, Armenien, Georgien, Geschichtlicher Umries*, München 1942; I. Werschler, op. cit., s. 215–216 nn.

⁶⁷ Por.: R. Karabin, *Gruzińscy podchorążowie i oficerowie kontraktowi w Wojsku Polskim 1921–1939*, „Pro Georgia. Prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich” nr IV, 1994, s. 23–35; tenże, *Gruzińscy podchorążowie i oficerowie kontraktowi w Wojsku Polskim*, tamże nr VI, 1997, s. 24–37.

⁶⁸ Por.: M. Bujnowska, op. cit.; J. I. Godzjaszwili, *Wspomnienie o podpułkowniku dyplomowanym WP Walerianie Twezadze*, „Pro Georgia. Prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich” nr I, 1991, s. 58–60 (57–60); J. Aroniszdyze, *Kapitan Jerzy Tumaniszwili*, „Pro Georgia...” nr II, 1992, s. 37–38; tenże, *Major Artemi Aroniszdyze*, tamże, s. 44–46; Z. Gajowniczek, *NKWD o Gruzinach — oficerach WP*, „Polska Zbrojna. Magazyn Tygodniowy” nr 42, 22–24 X 1993; W. Materski, *Jeszcze raz o temacie: NKWD i Gruzini, oficerowie WP*, tamże nr 45, 12–14 XI 1993; tenże, *Rozpoznanie przez NKWD ZSRR Kolonii Gruzijkiej w Polsce (1939)*, „Pro Georgia...” nr IV, 1994, s. 80–83.

Национально–освободительное восстание 1924 года в Грузии

В марте 1921 г., атакуемая с трех сторон Красной Армией, пала Грузинская Республика. Ее независимость просуществовала неполные три года. Введение советского режима натолкнулось на широкое движение протеста. Почти ежегодно вплоть до 1929 г. возникали попытки поднять народ на вооруженную борьбу. Самая серьезная из них, принявшая масштабы всенародного восстания, имела место в 1924 г. О подготовке и вспышке восстания, о его ходе, поражении и последовавших репрессиях, а также о том, как реагировал мир на эти события, говорится в настоящей статье.

В условиях нескоординированности с аналогичными порывами в других советских республиках и равнодушия к ним со стороны так называемого западного мира, восстание 1924 года не имело шансов на успех. Восстание однако убедительно продемонстрировало миру правду об отношении грузин к советской федеративной системе и стало важным элементом национальной свободолюбивой традиции.

Перевела Ингрид Гжимала–Седлецкая

The 1924 National Liberation Uprising in Georgia

In March 1921 the Republic of Georgia, attacked from three sides by the Red Army, collapsed after a period of independence lasting not quite three years. The introduction of the Soviet regime encountered wide protest. Almost daily, up to 1929, Georgia witnessed attempts at inciting the population to armed struggle. The most significant such effort, which assumed the dimension of a national uprising, took place in 1924. The presented article discusses its preparation, outbreak, course, fall, and ensuing repressions as well as the reactions of world opinion.

In conditions marked by a lack of coordination with similar risings in other Soviet republics and the indifference of the so-called Western world, the 1924 uprising had little chances for success. Georgia became the scene of a bloodbath. Nonetheless, the uprising became an important demonstration of the true attitude of the Georgians towards the Soviet federation, and an essential component of the pro-independence tradition.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska